KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 6go Lipca 1866 roku. | № 150. | Lat 45. | 24 Czerwca / 6 Lipca 1866 r.

Piątek. | Rano ciepła st. 14, w poł. c. st. 19. Wysok. wody st: 1 c. 7, (ubywa). | Wschód Słońca g. 3 m. 48 Zachód „ „ 8 „ 20 | Jutro, ŚŚ. Apolonjusza i Pulcherji Panny.

— *Moskwa, 20 Czerwca v. s. (Dep: tel:).* Dziś Najjaśniejszy Pan raczył odbyć przegląd 35ej dywizji piechoty w obozie na Chodynce. W czasie defilady, powołana została nagle (na alarm) znajdująca się w tymże obozie pierwsza dywizja grenadjerów. Obie dywizje, z brygadą huzarów, dokonały pozorny atak na gaj Wsieświatskij. Najjaśniejszy Pan był zupełnie zadowolony tak z defilady jak i z manewrów. (D. W.)

— Zaonegdaj, Jego Wielko-Xiążęca Wysokość, Inspektor bataljonów strzelców, raczył być obecnym na Powązkach, przy gimnastyce 4go, 7go, 8go, i 10go bataljonów strzelców, a onegdaj, o godzinie 7ej rano, na polu artylerji, przy strzelaniu do celu bataljonów: carsko-sielskiego lejb-gwardji, 2go i 3go grenadjerów i 6go strzelców. (D. W.)

— Objąwszy obowiązki Jenerał-Policmajstra Królestwa Polskiego, uważam za właściwe oznajmić do wiadomości publicznej, że osoby udające się do mnie z prośbami, będę przyjmował codziennie, od godziny 1ej do 3ej po południu, z wyjątkiem Wtorków i Piątków. W razie jednak nadzwyczajnej potrzeby, podający prośby będą dopuszczani i w te ostatnie dni.— Jenerał-Major z Orszaku Jego Cesarskiej Mości, Baron *Frederiks.* (Dz: W.)

— *Dyrekcja Ubezpieczeń,* — zawiadamia, że Główna Kassa Oszczędności z Kantorem Pomocniczym, w Gmachu szkolnym za Kościołem Ś. Alexandra, przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do dnia 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. włącznie, wydała xiążeczek nowych 60, na które, tudzież na dawniejsze, w 325 wnioskach, złożono rs. 7,800 kop. 5. Na żądanie zaś 106 uczestników (prócz procentu rs. 36 kop. 85½, należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów), wypłaciła rs. 5,104 kop. 5 i umorzyła xiążeczek 29. Przeto uczestników 17,519, posiada kapitał rubli srebrem 648,991 k. 23. (Dz: War:).

— Przyjechał do Warszawy: Jenerał-Lejtnant *Łukowski*, z Brześcia;—wyjechali zaś: Jenerał-Lejtnant *Bagowut*, i dymisjonowany Jenerał-Major *Grzybowski*, do Kijowa.

— Jutro, jako w 6tą rocznicę śmierci ś. p. Zuzanny z Kunickich *Dąbkowskiej*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele PANNY MARJI, o godzinie 9ej z rana, na które Mąż zmarłej, zaprasza Krewnych i Przyjaciół. (10,555.)

— Dnia 29go z. m. w dobrach swych Poniemoń (powiat Marjampolski gub. Augustowska), zmarł Konstanty *Fergüs*, lat 76 liczący.

— W zeszłym miesiącu, umarł w Carskiem Siole były Professor historji przy Uniwersytecie Petersburgskim, Michał *Kastorski.* Był on autorem dzieła o „Mitologji Słowiańskiej", przełożonego na język Czeski i inne języki Europejskie; przełożył nadto „Kategorje" *Arystotelesa* i napisał jeografję starożytnego Kaukazu.

— Piszą nam z Brześcia-Litewskiego, pod datą 30 Czerwca r. b.: „Onegdaj, to jest dnia 28 Czerwca, o godzinie 11tej z rana, zgasła zbyt wcześnie, gdyż w 15tym roku życia swego, ś. p. Alexandra *Dąbrowska*, córka niedawno tu zamieszkałej Róży z Kowalskich *Dąbrowskiej*, wdowy po ś. p. Tadeuszu *Dąbrowskim*, lekarzu wojsk Cesarsko-Rossyjskich. Zmarła, urodzona w m. Jędrzejowie, z anielską łagodnością znosząc dolegliwości długiej choroby, jaką podobało się WSZECHMOCNEMU na nią zesłać, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, oddała BOGU ducha z uśmiechem na ustach, z rezygnacją prawdziwej Chrześcijanki. Wczoraj zaś, o godz: 9ej wieczorem, w assystencji JX. Kanonika *Dziemianowicza*, oraz JX. *Niewiarowskiego* i JX. *Pętkowskiego*, odbyła się exportacja zwłok ś. p. Alexandry do tutejszego kościoła, zkąd dziś, po odprawionem z rana Nabożeństwie żałobnem, odprowadzono je na cmentarz Katolicki, i umieszczono tymczasowo w znajdującej się tamże kapliczce, zkąd mają być przewiezione do m. Prużan, gdzie jest grób familijny. Nieboszczka, aczkolwiek przed rokiem dopiero tu zamieszkała, umiała zjednać sobie szacunek i życzliwość wszystkich co ją znali, a śmierć jej obudziła żal i współczucie ogólne. Młodzi ludzie z tutejszego towarzystwa, trumnę jej, tak do kościoła jaki na cmentarz, nieśli na własnych ramionach, a młode jej towarzyszki, ubrane w bieli, ofiarowały się nieść wieko trumny, nie zważając na skwar i piaszczystą drogę, która prowadzi na tutejszy cmentarz Katolicki. Racz dać PANIE pokój jej duszy w światłości wiekuistej, a nieutulonej w żalu matce jej, zeszlij pociechę z pozostałych dzieci, którym pamięć i przykład ich siostry, niech będzie nauką i wzorem."

— Wczoraj wieczorem, w Kaplicy Ochrony „Rodziny Marji", przy ulicy Żelaznej, pobłogosławiony został związek małżeński Pana Władysława *Morzkowskiego*, Dziedzica dóbr Sycyna, w Gubernji Radomskiej, z Panną Amelją *Biernacką*, Córką JW. Seweryna *Biernackiego*, Obywatela ziemskiego i ś. p. Julji z Hrabiów Małachowskich. Związek ten błogosławił JX. *Tęczyński*, oddawna Przyjaciel Rodziny Panny Młodej. Do Ołtarza towarzyszyli Pannie Młodej: W. Stan: *Biernacki;* Panu Młodemu: Hrabianka *Górowska;* od Ołtarza zaś odprowadzali Pannę Młodą; Hr: Władysław *Małachowski;* Pana Młodego: Hortensja Hrabina *Małachowska* i Amelja z Hr: Jezierskich Hrabina *Łubieńska*. Po skończonym obrzędzie, całe grono godowe, podejmowane było z serdeczną gościnnością w domu blizkich krewnych Panny Młodej, Hrabiostwa *Scipio.*

— W dniu 18 (30) Czerwca r. b., odbył się examin publiczny na Pensji Wyższej prywatnej pięcio-klassowej w Warszawie, przy ulicy Rymarskiej pod Nr 471f, utrzymywanej przez Karola *Jurkiewicza*, Prof: Szkoły Głównej, w obecności JJWW. Członków Rady Wy-

chowania: *Fechta*, Inspektora Szkół m. Warszawy, JX. Rektora *Jakubowskiego* i *Dziekońskiego*, oraz Rodziców wychowującej się młodzieży. Na examinie tym, za odznaczający się postęp w naukach i wzorowe sprawowanie, następujący uczniowie otrzymali nagrody: W xiążkach: z klassy 1ej: Kozłowski Ludwik; z klassy 2ej: Gelert Józef, Konopacki Jan, Nowak Eugenjusz, Antonowicz Kazim:, Majewski Michał; z klassy 4ej: Teraszkiewicz Dymitr, Jurkiewicz Mieczysław; z klassy 5ej: Komierowski Jan, Banzemer Adolf, Bystry Paweł. W Listach pochwalnych: z klassy 1ej: Krassowski Stanisław, Owidzki Henryk, Zieliński Józef; z klassy 2ej: Kaszewski Bronisław, Owidzki Jan, Źródelski Xawery; z klassy 3ej: Korczki Jan, Balicki Ign:, Hohendlinger Józef, Landié Edward; z klassy 4ej: Dembowski Michał, Segno Xawery, Rzewuski Dominik; z klassy 5ej: Bogusławski Jan, Gzowski Władysław, Zaborowski August i Kowalczyński Karol.

— W Szkole Elementarnej Niemiecko-Katolickiej przy kościele Śgo Ducha w Warszawie istniejącej, na examinie uczniów, w obecności JW. Fechta, Inspektora Szkół miasta Warszawy, i JX. Kanonika Ballacha, odbytym, otrzymali nagrody następujący uczniowie: Czerwiński Maurycy, Makowski Felix, Müller Alexander, Białoskórski Franciszek, Ostrowski Józef. Listy pochwalne otrzymali: Kosmowski Karol, Reczyński Alexander, Wojnarowski Roman, Kopyczyński Antoni, Krassowski Wincenty, Trzebiecki Leonard, Knopf Albin, Osikowski Jan, Jabłoński Karol, Kwiatkowski Alexander.

— W dniu 28 Czerwca r. b., t. j. we Czwartek, na odbytym akcie uroczystym zamknięcia roku szkolnego w Gimnazjum Kaliskiem, następujący uczniowie otrzymali patenta z ukończonych klass 4ch, kwalifikujące ich do klass wyższych: Adamczyk Celestyn, Basiński Konrad, Bednarkiewicz Czesław, Bem Bolesław, Bębnowski Stefan, Betnarski Józef, Brodowski Józef, Brodzki Karól, Buchowski Stanisław, Chojnowski Walery, Czyżewski Wiktor, Dauben Alexander, Freudenberg Emil, Gelcz Józef, Gołębowski Wacław, Gzylewski Leon, Jabłkowski Mikołaj, Jursz Adolf, Jursz Bronisław, Kaczyński Ignacy, Karasiński Władysław, Köelner Alfons, Kömpf Józef, Kowalski Alfred, Koźmiński Klemens, Leśniowski Adam, Miklaszewski Władysław, Oleśkiewicz Wiktor, Ostrzycki Władysław, Patocki Antoni, Pękosławski Bolesław, Polkowski Stanisław, Potworowski Władysław, Pstrokoński Władysław, Rassumowski Ignacy, Rudnicki Stanisław, Rymkiewicz Jan, Smulczyński Józef, Sokołowski Władysław, Suchorski Stanisław, Świecianowski Zenon, Szaniawski Władysław, Szarzyński Przemysław, Szyroków Piotr, Taylor Edmund, Tyblewski Alexander, Tymieniecki Stefan, Urbański Walery, Więckowski Hermenegild, Wyganowski Leonard, Nowakowski Michał. Patenta zaś z ukończenia całkowitego kursu nauk gimnazjalnych otrzymali następujący uczniowie: Arnold Leon, Bieńkowski Ludwik, Bogusławski Kazimierz, Bojańczyk Antoni, Cwejg Bernard, Dauben Artur, Drozdowski Adam, Gorczycki Antoni, Górski Edmund, Krajewski Leon, Laudowicz Stanisław, Mizgier Franciszek, Modrzejewski Henryk, Nencki Hipolit, Nencki Leon, Pieczyński Stanisław, Wierciński Felix Wojciechowski Józef.

— W dniu 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. w obec JW. Naczelnika Dyrekcji Naukowej Gubernji Radomskiej, JW. Vice-Gubern. tejże Gubernji i licznie zgromadzonej publiczności, odbył się Akt zamknięcia roku szkolnego, w Szkole Elementarnej Rządowej i Rzemieślniczo-Niedzielnej w mieście Gubernjalnem Radomiu, pod kierunkiem P. Wielichowskiego zostających; na którym młodzież dała dowody znakomitego postępu w naukach. Pomiędzy innymi następujący uczniowie otrzymali nagrody w xiążkach: z oddziału Igo: Pawłowski Wiktor, Wielichowski Stanisław; z oddziału IIgo: Wolski Kazimierz, Sączewski Karol, Landau Jozef; z oddziału IIIgo: Stępkowski Stanisław, Stępkowski Franciszek, Zbroski Wodzisław, Strembosz Walery, Wilkoszewski Jan, Niepokojczyński Czesław.

— W Skierniewicach, dnia 26 Czerwca r. b., odbył się roczny examen i popis na Pensji Wyższej żeńskiej P. L. *Vaqueret*.— Praca Przełożonej i Nauczycielek, przyniosła pożądane owoce. Postęp w językach znaczny, szczególniej zwrócił uwagę publiczną. Życzymy z całego serca wytrwałości Przewodniącym Pensji; a Rodzice mogą się uważać za szczęśliwych, że posiadają Zakład właściwie rozumiejący swe zadanie.— *T. K.*

— W dniu 8 b. m. (w Niedzielę), o godzinie 1szej po południu, odbędzie się posiedzenie Opiekunek Warsz: Tow: Dobroczynności.

— Liczne grono osób, składające się z Członków Rady Nadzorczej i Dam Protektorek tutejszego Instytutu Muzycznego, zebrało się w zeszły Wtorek w tymże Instytucie na examin ze śpiewu solowego. Kierunek klassy wokalnej objął przed dwóma miesiącami przybyły tu w tym celu, znany nam oddawna Pan *Ciaffei*. Trafnym wykładem wybornej metody swojej, sumienną pracą, rzadką cierpliwością, P. *Ciaffei* klassę swoję postawił na tej stopie, iż już wczoraj prawdziwą przyjemność zebranym słuchaczom sprawiła. Niepłonną zatem mamy nadzieję, iż przy dalszych usiłowaniach z jego strony, a wytrwałości i pracy uczniów, nauka śpiewu, ta tak ważna gałęź każdego Konserwatorjum, i w naszem odpowiednie zajmie i utrzyma miejsce; czego z serca życzymy.

— Zapowiedziany na jutro Wieczór Muzykalny w ogrodzie Instytutu Muzycznego, odłożony został do przyszłej Środy, to jest dnia 11go Lipca r. b.

— Wkrótce w Teatrze Rozmaitości, daną będzie pierwszy raz krotochwila „Nie mam czasu“.

— Jutro, w Cyrku P. *Blennowa*, wystąpi sławny pogromca lwów, P. Karol *Kreutzberg*, z tressowanemi lwami.

— (Art. n.) Nie umiem dosyć wypowiedzieć, z jaką radością, przy każdej bytności mojej w Warszawie, spotykam się z traktjernią, przy rogu ulic Krakowskiego-Przedmieścia i Piwnej, pod Nr 116 i z jej poczciwą i schludną gosposią, Panią *Świeszczakowską*. Zakład ten nie zmienił się i nie poszedł za modą, albowiem pokarm i zdrowie mody nie znają. Wprawdzie w urządzeniu swem nabrał więcej elegancji, ale nie przestał wydawać owych zdrowych gospodarskich obiadów, z których korzystać mogą, nietylko pojedyńcze

osoby, ale i całe rodziny. Zważając zaś, że pomimo coraz zwiększającej się drożyzny, ceny bynajmniej nie zostały zmienione, nie pozostaje mi jak życzyć powodzenia Pani *Swieszczakowskiej*, radząc zarazem wszystkim traktjerniom, aby naśladowały jej przykład.

E. Sangtyński, Emeryt.

— Jutro w Zakładzie wód sztucznych mineralnych przy Ogrodzie Krasińskich, otwartą zostanie Sala Inhalacyjna do użytku codziennego dla chorych, w godzinach od 8ej do 9ej z rana. Porada specjalna, odnośna do inhalacji w chorobach: gardła, krtani i płuc, udzielaną będzie dwa razy w tygodniu, we Wtorek i Piątek, od godziny 6ej do 7ej po południu.

— Przy ulicy Ciepłej, tuż obok koszar Mirowskich, buduje się nowy dom dwupiętrowy.

— Sezon kąpielowy w Solcu, rozpoczął się dnia 28 Maja. Dzisiaj bawi tam rodzin 99, składających się z osób 218, z których leczy się 162.

— W Lublinie otwarty został w tych czasach zakład fotograficzny, przez Pana Józefa Nowaczyńskiego.

— *Urząd Starszych Zgromadzenia Kotlarzy w Warszawie*, zawiadamia Panów Majstrów na prowincji, iż dnia 15go Lipca r. b., odbędzie się sessja półroczna, przy ulicy Marszałkowskiej pod Nrem 1371, w własnem mieszkaniu Starszego Majstra, Teodora *Bohte*. (10,474.)

— Kantor Domu Bankierskiego: Ludwig *Libas*, przeniesiony został na ulicę Niecałą Nro 614 lit: M, to jest do domu Xięztwa Łowickiego. (10,493.)

— Złożono w Redakcji *Kurjera Warszawskiego*: od U. P. kop: 50 dla *Wolańskiej*, pod Nrem 1545.

Wiadomości Zagraniczne.

FRANCJA. *Paryż, 1 Lipca.*—Mowa, ktorą Hr. Walewski zamknął posiedzenie Izb, odznacza się głównie brakiem wszelkiej treści, ale ma tę nieocenioną wartość dla zamiarów Cesarza, że nic nie odkrywa i nic nie przyrzeka. Upomina tylko Deputowanych, aby podjęli się po departamentach apostołowania ufności w mądrość, kierującą losami Francji.—Zaczynają się tu już spodziewać, że wojna przysunie się nieco bliżej ku granicom Francji. Dziś głoszono nawet, że na kolei północnej Francuzkiej, nie sprzedają już biletów bezpośrednio do Kolonji i Koblenz.— Prawie wszyscy Deputowani Francuzcy opuścili Paryż, zaraz po zamknięciu obrad Ciała Prawodawczego.

(Nordd. Allg. Ztg.)

NIEMCY.—Na posiedzeniu Bundestagu we Frankfurcie dnia 30go Czerwca, oprócz oświadczeń o wystąpieniu ze Związku lub objaśnień ze strony Reprezentantów rozmaitych kurji, nadeszło ze strony Nassauskiej zawiadomienie, że wojska Prusskie posunęły się do Braubach i zasekwestrowały kassy publiczne; z tego powodu Nassau wzywa pomocy Związkowej. W skutku tego Bundestag powołuje się na uchwałę z 18go b. m., podług której Rządy pozostałe wiernemi Związkowi, wzywają się do użycia wszelkich sił, dla obrony zagrożonych członków Związku. Oprócz tego powzięto kilka uchwał dotyczących osadzenia fortec Związkowych.—W Hannowerze, jak donoszą, 1go Lipca miało miejsce zgromadzenie się ludu, za przybyciem tam wojsk Hannowerskich, na dworzec kolei żelaznej. Zaszły nawet zaburzenia, w następstwie których, władza Prusska zagroziła ogłoszeniem stanu oblężenia.— Rząd Badeński zupełnie przeszedł na stronę Związku Niemieckiego. Poseł Badeński we Florencji, Baron Schweitzer, został odwołany. — Król Hannowerski z Xięciem Następcą Tronu i kilku oficerami przejeżdżał 1go Lipca pociągiem nadzwyczajnym przez Wejmar, udając się do zamku „Fröhliche Widerkunft, należącego do Xięcia Józefa Altenburgskiego, a leżącego pod Roda (za Jeną). Xiążę ten jest jak wiadomo teściem Króla.—Przy wyjściu Austrjaków z Altony, musiał tam pozostać, jako ciężko chory, Jenerał brygady, Kawaler Kalik. Obecnie jest on nieco zdrowszy i wstaje już z łóżka. Prussacy zostawili mu dotychczas straż honorową przed domem. —Straty Hannowerczyków w bitwie z Prussakami pod Thamsbrück i Merxleben, wynoszą: oficerów 22 zabitych, 78 ranionych; podoficerów i żołnierzy 208 zabitych, 966 ranionych, 812 zaginionych. Koni ubito im około 176. Straty Prussaków są także znaczne.— Korrespondencje z teatru wojny w Czechach, zamieszczone w Gazecie Szląskiej, smutny nader przedstawiają obraz tego kraju. Wszystkie okolice zajęte przez wojska Prusskie, są jak gdyby wymarłe. Wsie i dwory stoją pustkami; mieszkańcy kryją się po lasach, albo uszli w głąb kraju. Powodzenie Prusskiego oręża, przy równej waleczności przeciwników, przypisują głównie karabinom igiełkowym. Strata oficerów ze strony Prusskiej, w porównaniu ze stratą żołnierzy, jest nader znaczną. Pochodzi to ztąd, iż wszystkie kompanje piechoty Austrjackiej, mają po kilku doskonałych strzelców celnych, którym polecono wyłącznie mierzyć do oficerów. (Schl. Ztg.)

WŁOCHY.—Dzienniki Medjolańskie z 27go Czerwca donoszą, że rana Jenerała Durando pogorszyła się. Stan chorego jest niebezpieczny, skutkiem wzmagających się bolów i gorączki.—Xiążę Amadeusz przejeżdżał przez Medjolan, udając się do Villa Monza. Rana jego nie jest niebezpieczną. Kula przeszła tylko przez ciało, nie naruszając kości.—Krąży wieść, że oprócz Jenerała Durando, usunięty ma być także od dowództwa i Jenerał Pianelli, który był ostatnim Ministrem wojny Franciszka II. Spodziewają się także iż i Lamarmora będzie miał tyle roztropności, że opuści stanowisko Szefa Sztabu, a obejmie dowództwo.—Cialdini przejeżdżał 27go Czerwca przez Bolonję, śpiesząc na radę wojenną do Kremony. Jak wojsko jego, tak i ochotnicy dążą z Apulji do Brescja. Menotti Garibaldi przechodził 27go Czerwca przez Bolonję z 4000 ludzi.— Nie ulega prawie wątpliwości, że korpus Cialdiniego rozpoczął przeprawę 24go z. m. w dole Po, pod Mesola, ale tylko sposobem rekonesansu. Brygada piechoty i trzy bataljony bersaglierów dotarły na 18 mil w głąb kraju Wenecji. W 8-u miejscach przyjęto ich z radością, a z Austrjaków tylko napotykali straż celną. Później jednak odwołani zostali za Po, a wraz z nimi cofnęło się wielu Wenecjan. (Schl. Ztg)

Ostatnie Wiadomości.

Zwycięztwo wojsk Prusskich pod Königgratz, wywrze, jak przypuszczać można, przeważny wpływ na dalszy przebieg wojny. Oczy wszystkich zwrócone by-

ły na ów ważny punkt pozycji Austrjackiej, a jakie znaczenie doń przywiązywano i jakie następstwa z porażki w tym punkcie Austrjaków wyprowadzają, widać to ze słów „Monitora wieczornego“, który pisze: „Zdobycie Giczynu kosztowało wiele ofiar, ale też ma wielkie znaczenie. Czechy stoją otworem. Austrjacy silnie ściśnieni pomiędzy Józefsztadem i Königgratz, muszą stawić czoło na wszystkie strony. Okolice obu tych twierdz są zalane wodą, a nawet kanonierki mają się tam znajdować. Tylko w nieprawdopodobnym wypadku dobrowolnego odwrótu Austrjaków, wielka bitwa mogłaby być odroczoną lub przeniesioną na południe. Ale wteczas nietylko całe Czechy wpadłyby w ręce Prussaków, ale ci posiadając linje między Wiedniem i Monachjum, zagrażaliby jednocześnie obu stolicom. W obecnem położeniu, armja Bawarska, od której Benedek mógł się spodziewać dywersji na swą korzyść, jest zupełnie od Czech odcięta i nie może w chwili przyjaznej wywrzeć wpływu na tameczne operacje wojenne.—Śród takich okoliczności nie można się dziwić, że Austrja drogą dyplomacji chce naprawić niepowodzenia oręża, i zdaje się być skłonną do układów z Włochami“. Wiedeńska „Presse“ oświadcza: Skoro armja Austrjacka we Włoszech usunęła wszelkie podejrzenie, jakoby Austrja przez bojaźń tylko skłonioną być mogła do zawarcia trwałego pokoju we Włoszech, to teraz ma do spełnienia inne zadanie, a mianowicie połączenie się z armją północną“. (ob. „Wiad. Tel.).—Xiążę Ernest Sachsen-Koburg-Gotha przybył dnia 3go b. m. wieczorem do Giczyna.—Podług depeszy z Hamburga, na odbytem dnia 3go Lipca, zgromadzeniu członków obywatelstwa, uchwalono w dniu następnym głosować, za bezwarunkowem przyjęciem żądań Prusskich.— Słychać, że Reprezentant Austrjacki, Radca Legacji Lederer, miał opuścić Hamburg d. 5go b. m. (Nordd: Allg: Ztg).

Depesze Telegraficzne.

Eisenach, 4 Lipca. Bawarowie uderzyli pod Barschfeld na straże polowe prusskie, lecz odparto ich ze stratą 2ch Oficerów i 50 żołnierzy.

Brescia 3 Lipca. Austrjacy ostrzeliwali dziś bezskutecznie Desenzano. Pod Goito i Mozambano, wznieśli szańce z działami, dla przeprawy. Pod Rocca d'Arfo, ukazali się także. Pod Peschierą znajdują się też w znacznej sile.

Wiedeń, 5go Lipca. Komenda wojsk w Tyrolu donosi z Cless: Wczoraj Włoscy ochotnicy, w liczbie 5,000, attakowali pozycję Austrjacką pod Monte Stelvio, lecz zostali odparci, straciwszy 500 ludzi w poległych. Rano miała miejsce inna potyczka. Dzisiaj pod Vezza, została stoczoną pomyślnie bitwa 4ro-godzinna. Nieprzyjaciel, w liczbie 4ch bataljonów, został odparty przez Furestone i stracił 200 ludzi w zabitych i ranionych. Austrjacy mają 21 zabitych i ranionych.

Wiedeń, 5go Lipca. — „Wiener Abendpost“ pisze: Przed bitwą jeszcze z dnia 3go b. m.. ze strony rządu Austrjackiego zwrócono się do Cesarza Francuzów z prośbą, o wyjednanie zawieszenia broni pomiędzy Austrją i Włochami, iżby przez to wojska Austrjackie, znajdujące się we Włoszech, mogły się połączyć z armją północną. Cesarz Francuzów pragnąc odpowiedzieć życzeniom Austrji i widzieć przywróconym pokój Europejski, zaszedł jeszcze dalej, i nieproszony o to, ani pośrednio, ani bezpośrednio, ze strony Austrjackiej, ofiarował także swe przyjacielskie usługi dla zawarcia zawieszenia broni między Austrją i Prussami. Lojalna propozycja Cesarza Francuzów została przyjętą przez Austrję.

Paryż, 5 Lipca.—W „Monitorze“ czytamy: „Ważny fakt został spełniony. Cesarz Austrjacki, utrzymawszy honor oręża swego we Włoszech, zgodził się na idee Cesarza Napoleona, objawione w jego liście do P. Drouyn de Lhuys z dnia 11go Czerwca, i ustępuje Wenecję Cesarzowi Napoleonowi, wzywając zarazem jego pośrednictwa, dla przywrócenia pokoju między wojującemi stronami. Cesarz Napoleon zwrócił się do Królów: Prusskiego i Włoskiego, w celu wyjednania zawieszenia broni.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 6 Lipca 1866 roku.

Monety i Papiery:	Żądano		Płacono	
	Ruble i Kopiejki sr:.			
Pół imperjały rossyjskie rs. 7 k. 45.				
Dukaty holenderskie rs. 4 k. 15				
Obligi skarbowe 100 rs., (oprócz kup:)	83	50	82	50
Listy zast: 3 okresu, I. s., za rs. 100,	86	50	86	—
Listy zast: 3 okresu, II. s., za rs. 100,	84	33	84	17
Listy likwidacyjne, za rs. 100 . .	61	50	61	—
Nowa Ros: pożyczka prem: z r. 1865,	113	25	112	75
„ „ „ z r. 1866,	107	—	106	66
Bilety Banku Cesarstwa	86	50	—	—
Akcje Drogi żel: War:-Wied: za szt:,	74	—	73	25
Akcje Drogi żel: Warsz:-Bydgoskiej,	61	—	60	50
Akcje Głów: Tow: Ros: Dróg żelazn:,	—	—	129	—
Akcje Drogi żelaznej Warsz:-Teres:,	93	—	—	—
Akcje Fabryczno-Łodzkie . . .	93	—	—	—

Wartość kuponu bież: od Listów zas: od rs. 100, rs. — k. $15^{5}/_{8}$.
Od Listów likwidacyjnych rs. — k. 40.

Ceny Targowe Warszawskie.— Dnia 5go b. m. płacono: Za korzec pszenicy od rs. 5 kop. 40 do rs. 7 kop. 95; żyta od rs. 4 kop. 20 do rs. 4 kop. 45; owsa od rs. 2 k. 85 do rs. 3 kop. 35; gryki od rs. 4 k. 50 do rs. 4 k. 80; kartofli od rs. 2 k. 10 do rs. 2 k. 25.

Okowity próby 10, płacono dnia 4 b. m., za wiadro od rs. 2 k. $75^{3}/_{4}$ do rs. 2 k. 92; za garniec od kop. 90 do k. 95.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.